

## ROMUALD JAKUB WEKSLER-WASZKINEL

ur. 1943; Stare Święciany



Miejsce i czas wydarzeń	Pasłęk, PRL
Słowa kluczowe	dom rodzinny, wolny czas, teatr szkolny, prywatki, kontakty z rówieśnikami

### Życie towarzyskie

W czasie roku szkolnego chodziłem na próby teatralne, ale to byłem na próbie i wracałem szybko do domu, bo jednak tak byłem wychowywany, że muszę być w domu, ja nie znam sytuacji, kiedy wróciłbym po godzinie dwudziestej trzeciej do domu. Ale gdzie! Przed dwudziestą trzecią! Ja po kolacji byłem w domu. Nie było tak, że ja po kolacji gdzieś tam wychodzę, ja tego zupełnie nie znam. Kolacja była wtedy, jak ojciec przyjeżdżał z pracy, to była obiadokolacja, taki najważniejszy posiłek, bo obiad to był z mamą [wcześniej]. Ojciec pracował, ale wieczorem, to była gdzieś godzina dziewiętnasta czasami dwudziesta, ojciec wracał. Wtedy to był czas na odrabianie lekcji, na czytanie. Nie było telewizora, to się tam coś czytało, odrabiało lekcje i szło się spać. Tak że ja nie miałem jakichś takich wieczornych wyjść. Być może to jest charakterystyczne dla mnie, ale ja tak byłem wychowany i między innymi dlatego tak źle przyjąłem to ojca stwierdzenie – kiedy powiedziałem, że idę na księdza – „co z tymi dziewczynami?”. Z jakimi dziewczynami, przepraszam? Jak ja nigdy wieczorem nie mogłem nigdzie wyjść. Jak szedłem na te prywatki, no to owszem, to była sobota, ale ja nawet z prywatki o dwudziestej trzeciej zawsze byłem. Nie ma mowy. To też nie były prywatki, które rozgrywały się nocami. Być może, oni później zostawali i się bawili już bez muzyki. To nie był czas, że były magnetofony, nie było tego, to był luksus. W [19]60 roku zdawałem maturę, nie było magnetofonu. Wtedy się pojawiały takie duże szpulowe tesle czeskie, ale to nie każdego było stać. To nie było powszechne. W szkole się pojawiał taki sprzęt, nauczyciel miał taki sprzęt. Jak szedłem do domu, to oni może tam sobie coś popili i może tam jakieś sprawy się dokonywały, ale to już beze mnie. Ja naprawdę nie miałem absolutnie takich doświadczeń. Dlatego tak odebrałem to stwierdzenie ojca. Nic nie było z żadnymi dziewczynami.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2008-11-07, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Wioletta Wejman
<b>Redakcja</b>	Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"